

Słowo wstępne

Drogi Czytelniku,

oddawana Ci do rąk publikacja pod naukową redakcją Pani doktor Anny Kalisz stanowi pokłosie konferencji naukowej pt. „Prawa człowieka – współczesne zjawiska, wyzwania, zagrożenia”, zorganizowanej w Wyższej Szkole Humanitas w Sosnowcu w dniu 25 kwietnia 2014 roku. Ważne jest, że obok Władz Uczelni swoje organizacyjne i merytoryczne wsparcie inicjatywie tej okazali Sekretarz Komisji Nauk Prawnych i Ekonomicznych Polskiej Akademii Nauk dr Bolesław Ćwiertniak oraz Pełnomocnik Terenowy Rzecznika Praw Obywatelskich w Katowicach dr Aleksandra Wentkowska. Konferencja objęła zarówno obrady plenarne, którym miałem przyjemność przewodniczyć, jak również obrady sesyjne. Co należy docenić, w konferencji wzięli udział obok studentów krajowych i zagranicznych przedstawiciele wszystkich stanów akademickiej społeczności, od profesora do magistra, co należy uznać za wyraz akademickiego ideału, jako że sprzyja to pokoleniowej ciągłości w uprawianiu nauki.

Konferencję cechowało szerokie *spectrum* przedmiotowe, co znajduje odbicie w bogactwie treści prac opublikowanych w tej książce, na zawartość której złożyły się zarówno opracowania przedstawione przez referentów w trakcie konferencji, jak i opracowania nadesłane przez badaczy zainteresowanych jej przedmiotem.

Warto podkreślić jednak, że publikacja nie stanowi po prostu „materiałów pokonferencyjnych”, lecz gromadzi rozważania różnych Autorów zajmujących się tytułową tematyką.

Wspólnym mianownikiem dla wszystkich prac są prawa człowieka i ich ochrona, niemniej prace te są charakterem zróżnicowane. Wśród nich odnajdujemy prace traktujące o prawach człowieka w różnych aspektach, a to o prawach człowieka w ujęciu generacyjnym – klasycznym, o prawach człowieka na gruncie prawa międzynarodowego, prawa publicznego, prawa prywatnego oraz na gruncie prawa pracy.

Konferencyjne wystąpienia oraz niniejsza publikacja skłoniły nas między innymi do powrotu do podstawowego pytania: czy prawa człowieka stanowią odrębną dziedzinę prawa, czy może tak jednak nie jest? Z jednej strony pojęcie praw człowieka funkcjonuje w świadomości społecznej, czasem napotykać możemy pojęcie „prawo praw człowieka”, istnieje i rozwija się doktryna praw człowieka, na niektórych wydziałach prawa uniwersytetów funkcjonują katedry praw człowieka. Z drugiej strony, o ile prawa człowieka mogą stanowić i stanowią odrębny przedmiot nauczania, to jednak wydaje się, że nie stanowią one odrębnej dyscypliny prawa. Zagadnienia praw człowieka bardziej przenikają różne dyscypliny prawa i zarówno treść książki, jak i jej systematyka wydają się tę tezę potwierdzać. Tak więc prawa człowieka mają swój wymiar międzynarodowy i ponadnarodowy, mają swój wymiar konstytucyjny – zasadniczo horyzontalny, do ich naruszeń dochodzi w obszarze zarówno stanowienia, jak i stosowania norm prawa administracyjnego, karnego, cywilnego, jak i norm składających się na inne dyscypliny prawa. Ponadto prawa człowieka cechuje dynamika przejawiająca się we wkraczaniu przez nie na obszary, na których ich wcześniej nie stwierdzano, na przykład prawa człowieka postępują za rozwojem stosunków społecznych, rozwojem techniki czy technologii. Ponieważ prawa człowieka wymagają ochrony, to za ich rozwojem postępuje rozwój

instytucji, procedur i całych mechanizmów ich ochrony, często wysoce wyspecjalizowanych, zarówno w wymiarze prawa międzynarodowego, jak i w wymiarze prawa wewnętrznego.

Tak więc za szczególną cechę praw człowieka można uznać ich swoisty, interdyscyplinarny charakter. Przykładowo, naruszeń poszczególnych składowych prawa do sądu może dopuścić się zarówno sąd karny, jak i administracyjny czy cywilny, naruszeń prawa do prywatności mogą się dopuścić zarówno instytucje krajowe, jak i instytucje międzynarodowe. Prawa człowieka są jakby matrycą przyzwoitości wobec jednostki, przenikającą cały system prawny. Jednocześnie cały czas trwa i postępuje ewolucja i poszukiwanie standardu poszczególnych wolności i praw człowieka. Standard ten jest kształtowany w drodze zarówno prawodawstwa, jak i różnego rodzaju praktyk i rozstrzygnięć, w tym zwłaszcza w drodze orzecznictwa. W naszym regionie szczególna rola w kształtowaniu standardów wolności i praw człowieka przypada orzecznictwu Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Pamiętajmy jednak, że standard nie jest wypracowywany w drodze jednego orzeczenia, choćby najbardziej spektakularnego. Jedno orzeczenie można interesująco zgłosować, ale jedno orzeczenie, choćby najciekawsze, standardu jeszcze nie tworzy. Potrzeba czegoś więcej, a mianowicie objęcia myślą całej serii takich orzeczeń i innych rozstrzygnięć, dotyczących danej wolności lub prawa człowieka, które zaistnieją w społecznej świadomości i zostaną przez nią zaakceptowane. Rola środowiska prawników w wykonywaniu tej pracy przedstawia się jako znacząca.

Prof. nzw. dr hab. Andrzej Bisztyga